

Zapaść wyrok NSA ws. klauzulowania

W ogłoszonym 28 sierpnia wyroku Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że – zgodnie z interpretacją Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii – klauzulowanie dokumentów geodezyjnych dla zamawiającego pracę powinno odbywać się na wniosek oraz odpłatnie. NSA uchylił tym samym zeszłoroczny wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który uznał, że klauzulowanie powinno odbywać się z urzędu oraz bezpłatnie.

Sprawa – o której wielokrotnie pisaliśmy już w GEODECIE i na Geoforum.pl – zaczęła się niemal równo rok temu, gdy wykonawca geodezyjny z Biłgoraja, powołując się na art. 12b ust. 5 Prawa geodezyjnego i kartograficznego, zażądał od miejscowego ośrodka dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej opatrzenia odpowiednimi klauzulami mapy z projektem podziału. ODGiK uznał jednak, że może to zrobić, ale odpłatnie i po złożeniu wniosku. W związku z tym wykonawca wniósł do WSA w Lublinie skargę na bezczynność starosty.

W wyroku z 18 grudnia 2014 r. sąd przyznał rację geodecie. W uzasadnieniu podkreślono przede wszystkim, że literalne brzmienie art. 12b ust 5 *Pgik* jest jasne – zgodnie z nim klauzulowanie odbywa się z urzędu i jest bezpłatne. Do tych samych wniosków w podobnych sprawach

dochodziły później również sądy administracyjne w: Kielcach, Gdańsku, Rzeszowie i Warszawie (żaden z tych wyroków nie jest jednak prawomocny). Dlaczego więc decyzja NSA okazała się inna?

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego jest o tyle ciekawy, że bazuje na uzasadnieniu dołączonym do obowiązującej od 1 lipca br. nowelizacji Prawa geodezyjnego i kartograficznego, a więc na dokumencie, który w chwili zapadania wyroku WSA w Lublinie w ogóle jeszcze nie istniał. Pikanterii sprawie dodaje to, że adwokat reprezentujący starostę biłgorajskiego przedstawił ten materiał dopiero w dniu rozprawy, tłumacząc się, że został zbyt późno poinformowany o jej terminie. Przypomnijmy, że w uzasadnieniu do ustawy napisano m.in., iż głównym celem nowelizacji z 1 lipca br. jest zlikwidowanie wątpliwości interpretacyjnych narosłych wokół kwestii klauzulowania. Intencją twórców wcześniejszej nowelizacji *Pgik* (z 12 lipca 2014 r.) było bowiem to, aby klauzulowanie dokumentów dla zamawiającego odbywało się wyłącznie na wniosek oraz odpłatnie. Tymczasem interpretacja, jakoby mogło się to odbywać również bezpłatnie i z urzędu, nie dość, że jest błędna, to jeszcze naraża starostwa na poważne straty finansowe – argumentowano.

W uzasadnieniu wyroku NSA sędzia Mirosław Gdesz podkreślił, że rolą sądu administracyjnego nie jest tworzenie nowego systemu. Skoro więc z przedstawionych dokumentów jasno wynika, jaka od początku była intencja ustawodawcy, to sąd nie może w to ingerować. Sędzia nie zgodził się ponadto z argumentem WSA oraz biłgorajskiego geodety, że brzmienie spornego art. 12b ust 5 *Pgik* jest jasne i nie pozostawia wątpliwości interpretacyjnych. Zdaniem sądu sam fakt odbywania się rozprawy przed NSA dobitnie pokazuje, że kontrowersyjny przepis wcale nie był jasny.

Z racji złożoności sprawy sąd nie obciążył biłgorajskiego geodety kosztami procesowymi. Dodajmy, że NSA dopuścił do udziału w tym postępowaniu na prawach strony zarówno Polskie Towarzystwo Geodezyjne, jak i Geodezyjną Izbę Gospodarczą.

Jerzy Królikowski

LITERATURA

Obsługa procesu budowlanego

Nakładem Wydawnictwa Politechniki Łódzkiej ukazało się III wydanie książki „Uwarunkowania prawne i techniczne procedur geodezyjnych w budownictwie”. Autorem publikacji jest dr hab. inż. Wiesław Pawłowski, kierownik Katedry Geodezji, Kartografii Środowiska i Geometrii Wykresłonej Politechniki Łódzkiej.

Książka obejmuje ogół aktualnych zagadnień związanych z geodezyjną obsługą budowlanego procesu inwestycyjnego, wynikających z ustaw *Prawo budowlane* oraz *Prawo geodezyjne i kartograficzne*, a także aktów wykonawczych. Zaktualizowane uwarunkowania prawne i techniczne procedur geodezyjnych w budownictwie dotyczą przede wszystkim: ●mapy zasadniczej jako podstawowego opracowania kartograficznego, ●geodezyjnej obsługi budowlanego procesu inwestycyjnego, ●geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej obiektu budowlanego w zakresie umożliwiającym wniesienie zmian w bazach danych EGIB, GESUT i BDOT500. W zakresie technicznym tematyka geodezyjnej obsługi budowlanego procesu inwestycyjnego jest rozwinięta do standardów międzynarodowych ISO wprowadzonych do polskiej normelizacji. Publikacja wydana w miękkiej oprawie liczy 130 stron. W Księgarni Geoforum.pl kosztuje 20,16 zł.



Uzgadnianie na terenach kolejowych

Na prośbę Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski wyjaśnił kwestie prawne dotyczące uzgodnień projektowanych sieci uzbrojenia na terenach kolejowych. Przypomina, że zgodnie z **Prawem geodezyjnym i kartograficznym** tzw. narząd koordynacyjnych nie stosuje się w przypadku sieci sytuowanych w całości lub w przeważającej części w granicach terenu zamkniętego. „O sytuowaniu sieci lub ich części położonych w granicach terenu zamkniętego decyduje projektant w uzgodnieniu z podmiotem, który zarządza terenem zamkniętym. W związku z tym uznać należy, iż zarządzający terenem zamkniętym dokonuje uzgodnień sytuowania przedmiotowych sieci w procedurze odmiennej, niż określają to przepisy art. 28a do 28c ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*” – pisze Kazimierz Bujakowski.

A co jeśli większość sieci znajduje się poza terenem zamkniętym? Czy jakkolwiek

spółka kolejowa może wtedy nakazywać inwestorowi lub projektantowi konieczność uzgadnienia projektu sieci uzbrojenia terenu z „wewnętrznym kolejowym zespołem uzgadniania dokumentacji”? – pyta POIIB. Zdaniem GGK należy wówczas przeprowadzić poradę koordynacyjną, której termin i miejsce wyznacza miejscowy starosta. Izba pyta ponadto, czy podmiot zarządzający terenem zamkniętym dokonujący uzgodnienia zgodnie z *Pgik* ma prawo do nałożenia na inwestora lub projektanta obowiązku dokonania dodatkowych uzgodnień z innymi podmiotami, które nie są zarządcą tego terenu, ale posiadają na nim swoją infrastrukturę. Zdaniem Kazimierza Bujakowskiego nie ma do tego podstaw, skoro zarządzający terenem zamkniętym powinien – w świetle prawa – dysponować aktualizowaną na bieżąco mapą obejmującą podziemne sieci uzbrojenia terenu. Pełna treść odpowiedzi na Geoforum.pl 27 lipca.

JK

Źródło: Wpł